

87-110 700 ul. Podmurza 20
e- it.fapak@wp.pl; www.fapak.org.pl
NIP 616 25 127 REGON 142004
Nr 82109915

Wzrosty wskazanowe J. Staruch.
opr. sierpień 1995r.

poproszeni nr M-638/1289

IV 13000
46

Przedkopia
inf. - adn. zm. 4.06.2015



Jarosław Stanisław

Malbork

96-300 Żyrardów

„Młody Las” PAP

++²

Jarosław Stanisław

ps. „Przymulka” „Zbik”

M-638/1289 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI

Jarosław Stanisław
T. J. M.: 638/1289 Pom.
Malbork, Młody Las
PAP

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja własna

k. 4 s. 1-4

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 – dot. rodziny relatora

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945)

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne...

IV. Korespondencja

1) z Fundacją

k. 1 s. 1

V. Wypisy ze źródeł (tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”) k. 2

VI. Fotografie brak

I/1. Delaja - Stanisław Jarosz:

1. Delaja własna z 2.04. 1933, opis. l. 4 s. 1-4



Jakoś
Stamislaw
Zytardow

Opis działalności jako cichociemny 1. obszedł i wywiadowca 1

W Marcu 1943 zostałem wywieziony do Niemiec na roboty. Po przejściu obozów w H-Die na Skaryszewskiej, następnie w Gdyni. Docelowo z naradzeniem się w Malborku trafiłem do piekarni, gdzie tanto pomagalem psy wybieku butek i ciast, następnie rozwoziłem rowosem z przyręps, chleb po sklepach w Malborku, więzieniu i policji. W maju 43 z nawiązaną znajomością z kilkoma Polakami tam przebywającymi z którymi jednym przedstawiłem się im jako odrodziny, zapytałem czy chciałbym współpracować z nimi, bo oni tu Malborku i okolicy tworzą grupę wywiadowców pod nazwą "Młody Łos". Na następnym spotkaniu zostałem przyjęty do grupy, otrzymałem dwa pseudonimy "Pysmuka" i "Pik" złożyłem przysięgę, otrzymałem Nr 3 w gr. oficjalnie używam tylko liczności 2 1 1 1. -
✓ Ogrodzonymi i. Nasyceniem, który pobieralibyśmy zająć się szpitalami na podstępk rozpaczać szpitale niemieckie znajdujące się w budynkach pokrasowanych w Malborku gdzie wozono bardzo duże ilości samnych z frontu wschod. dużo odmierzeni nawet bardzo małych. Chyba ci żołnierze po wyjściu już z odnied frontu nic zostali. Następnie spisać to lotnisko K Malborku oraz podł. cement. w Ellolgu.
Po rozrzmianu tych spisa, po kilkunastu dniach, przekazałem natychzast sps. Lotniska które znajduje się kilka km od Malborku przy torze kolejowym i drodze Łódzkiej Malbork - Ellolpk po pracy otworem pasy stasowane w głębi 3 duże hangary, z których to 2-3 są do tygodniu po 3 samoloty podlegały się dożyć, po oblataniu samoloty

2
te były Kieszunek Front Wsch, w ten
sposób montowana Foke-Wolf. W Malborku
wypuszczano miesięcznie około 40 maszyn
zabijając tymi samolotami Dowódcę
Spławalnia był Elbląg a w nim stojący
w temonacie długi statek wojenny Rzeszy
Jezdrac tam kilka razy ustalitem że
zreczyrocie statek stoi w jednym z kanałów
i płać sie na nim nie wiedzie,
z tym że po płać przykrywano plandekami
o tych swoich sposobach w użytku przekazy-
wał przez, który obiecał że osobiście się to płać
zainteresuje, po wspólnym spotędreniu sikków
które natychmiast miały być przekarane
do Naszego Sztapu, który znajdował się w
kaszach Tucholskich. Po jakimś m-cu t.j.
wrześniu, nie ciekawego nie zachodziło
aż jednego popołudnia na spotkaniu
"Nakry" ogłosił Rozkaz miahujszy
mnie kps. Olszmi Podziemnej, oraz podnie-
kował za trafne i udane informacje, które
sa już w Londynie. Praca dalej plegnie
nie (dosa frontu), plekarma a po płać
obserwacje różnych zjawisk, ale trwał
spokój, aż nagle w m-cu wrześniu 43r.
około 200 bombowców Sprzymierzonych
dokonało nalotu na lotnisko w Malborku
oraz stornie Rem. w Elblągu. Tak musiano
być bo miastem wstręsnol poterny
wybuch, oraz to niemieckie samoloty
wlekaly płać po dachach, nie podejmując
żadnej walki, również nie oderwala się
artyleria pilotmnicza, która Malbork był
następkowany. Po nalocie, jak i w następ-
dni, nie spotkaliśmy, ady Niemcy
ogłosili złoże, zgineło sąrem 30000
wojska oraz robotników przewarce ruski.
Pożreg z parada wsy stkie tłumny
naturalne na sytnku G. Po tego spędreń
wsyscy mieszkańcy Malborka.

3/ Tak Niemcy uczuli smieć poległych
w czasie bombardowania. Po kilku dniach
kiedy się spotkaliśmy, okazało się że to
nasze plany spowodowały zniszczenie
Lotniska i Pościu w Elblągu, poprostu
nieświadomością że to polscy ludzie potrafią
zdobyć dane, przekazywać je w szkie-
prześci do Sztetu w Tucholi, skąd poleciały
do Angli. Po kilkunastu dniach wszystko
wtoczyło do normy, Niemcy w Kasynie
zapijeli się do białego rana rannych
włoszami dala do Szpitali, ale i samoloty
znow zaczęły latać nad miastem, na
mieście krążyła plotka że Amerykanie
zle bombardowali, ale nic ciekawego
nie mogłem się dowiedzieć. Po pewnym
czasie poproszono mnie do rodziny
ucinia Niemca, pracującego ze mną.
Na tą wizytę pośredem, zabierając D.S.Ł.
Wódki polskiej, ktoś. Także można było
na naszym rynku kupić, idąc tam
spotkałem w mieszkaniu ucinia, jego
oboje rodziców i brata chodzącego okuli
zotwierza 55. Po posiedzeniu kilku godzin
wypiciu sporej ilości alkoholu, zaczął
się dyskutować o którejś om dyskutowali a ja
tylko się wschuchywałem, ten inwalida
zaczął przeklinać ustroj hitlerowski, osar
wysmiewać Anglików, że zle bombardowali
zniszczyli nie to co było potrzebne, jasno
wyłożył co powinno zostać z bombardowania
po podrickowaniu ze gościnnie wzięciem
do siebie. Ale z jego wywodów w umyśle
mój powstał plan kontroli pośrednich
ustalen, wlg wskazańek wyskocznych na
przyjęciu, była to dla mnie rewolucja.
Obok wioski Lotniska, był duży
teren lekko zosilony i poprosty
w ktośy to nawet linie kolejowe wchodziła
Tam też mieszc się montownia Fok-Holt

4.
Po zmontowaniu samolot podziemnymi
transportami, był podawany pod Itangar
i podnoszki podnoszą ich do poziomu
Lotniska i wylotu na pas startowy w celu
oblatywania, a po kilku dniach 30 sierpnia
Niemieckie Dowództwo, tak że w krótkim
tygodniu odlatywało 16-9 maszyn.
Którym samym domu mieszkała matka niemieckie
matki gdzieś samo wyjechał do pracy z kąd
wielką dopiero, po 12 godzin od niej do stacji
nie że matka jej jest matką w Stocim Elbląga.
należące żebył je odwiedzić, mnie było
to na ręku, ugodniłem z nią dzień (sobota).
wziółem sobie 0,5 l wódki i udałem się
do nich, przy stole wódka rozwinęła jeryki
to samo i jeom, kiedy sobie duro był
rozporoż porętkowo pleść gupstwa by
dalej przejść do chwaleń się gdzie prąd
cym tam jest okarato się że był tam
matką, wysmiewać Amerykanów że
tak słabo bombardowali, zmierzali matki
okiet ktoś stał w doku, a konduktorem
stół w basenie GT. przykryty z wieszaku
plandekami i wodorostami na wieszaku
a do wykonania potrzeba około 6 m-cy,
mówił że ten powinien być zmierzony a nie
tamtetu ktoś był tylko maskotka.
Tak Niemcy po wypiciu wódki, stawali się
preziumkami Hitlerizm, czego potrzebem
napewno by nikomu nie mówili.
Jeżeli natomiast sprawdzitem te dane
które otrzymatem, wszystko się sprowadziło
tak wiec na normalnym spotkaniu
z naszym, przekaratem w skłocie
dane o lotnisku i Stocim w Elblągu.
Umowiliśmy się że następnego razu
spotkamy się u 2 gdzie wspólnie
spoządamy szkice, tak się też stało.
Szkice wykonane zostały szybko drogą
tącinową, przekarane do Bobo Tucholsk

5 tam też mieszkał się Nasze Dowodztwo.
Które nasze ważne wiadomości przekazywał
do Angli. Późno jesienią, gdzieś w listopadzie
zostałem zaproszony do Węgla, u którego
zastaliśmy Naszymi oficerami 2 oficerów Wywiadu
polskiego i Angielskiego, przybyłych z Tucholi.
Na wstępie po przedstawieniu imnie, obaj
oficerowie wyjechali z tego szkie, poprzednie
i obecne, przytoczając mi na moich
nakłeslił te dane które zdobyłem
dodatkowo dot. Lotniska i Stoczni w Elblągu
to był rzecz fakt, gdyż drugie nasze
szkie własne te dane uimpermaty.
Po wręczeniu tych danych, obaj ofi-
c. nas opuszcza, sobie tylko znanymi drogami
obaj byli w mundurach oficerów. 55.
Przed odejściem powiedzieli że przesyła-
nam podziękowanie ze wspomnianych wymsi.
Tak się też stało, Naszym oficerom
zawiadomienie że został kpt. ja natomiast
sierżantem porucznik, 10 m-cu grudnia 43.
dopomogliśmy, i z polkami uciekając do
Bosów Tucholskich, gdyż Gestapo deptało mi
po piętach. Święta Bożego Narodzenia i
Nowy Rok minęły spokojnie, ale już
w styczniu 44. Naszym zostaje aresztowany
przez Gestapo i uwięziony. Kondemnaacja w
Ogarnięciu, posreżonych tójkach, kary
się obawia kto będzie następny, w lutym
zostaje zatrzymany i osadzony w więzieniu
posadzono namie o dostarczenie większych
ilości chleba do więzienia, co było niemożliwe
gdyż chleb miałem przeliczany, tak że nie
mogłem mieć żadnych nadwyżek, ale
to nie przeszkadzało wzięci namie na
przesłuchanie do więzienia Kobieckiego w Malborku
gdzie oczekując, z dżuśi wyprawiają, ogłodniona
mimo to tego, spojrzeć spokojnie na mnie
i lekko mrugać, patrząc w prowadzono do
do celi, a namie na przesłuchanie. Do tego

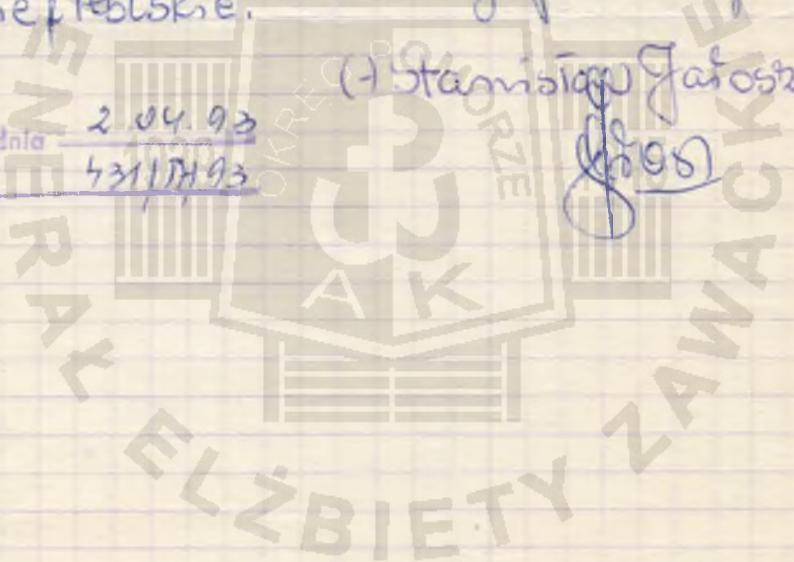
6 samego pokoju. W którym siedział gestapowiec
i kamendant. Wierzenia, one pierwsz zadaje
pytanie ile chleba dostawali do wierzenia
odpowiedziem ze szornie 30 40 sit dziennie
czy nie dostawali po kilka bochenkow
wiecej, nie to bylo niemozliwe gdyi kardy
kuis z chlebem byl liczony przed majstra
majstrowa lub ekspedietka. Skad wierzemski
bracia chleba tego nie wierzem, ja tylko pojedynczo
one same dostawaly worek i chleb odnosily
do wierzenia na kuchnie jak do mnie mozily
Ja wiecej pytan niemam, prosze pana o
del sie przesluchame. Bowiaz ow gestapowiec
bardzo spokojnie odzywa sie do mnie, czy
znatem tego goscia wychodzacego z tego
pokoju, odpowiadalem ze tak, jest to ogrodnik
polek psadzacy u ogrodnika nad kardatem
A jako polak nic o nim nie slyszales
podobny byl jakimis przywodem bandytow.
Odpowiadalem ze nie o nim wiecej nie
wiem, po tych slowach zwolnil mnie i
policja zabrala mnie do aresztu policyjnego.
W ktorym siedzialem do kwietnia, otrzymal
wyrok 3 m-ce szutchoj, a odsiedzialem
palesito 6 m-cy z Nr. 33.810 przechodzac
szorne szereble obozowe, kuchnie, kolumne
Lesna, Budowe Drog, wyhadowanie trahmek
z Basak, odbietanie wotkow z odwiesz osob
zagarobanych z Krimetajum. Potem izpa
chatych wstajkmeta mnie i zastajk
nastepnie drugi i trzeci, byly to szereb
egzema i fleamono, po kilku dniach
zawietc sie szakga, nogi sie rozjety
skiesowano - mnie do Reortu (Szpital Obozowy)
10 m-cu wczesniu zostalem zwolnony
z Obozu. Policja zabrala mnie spowotalem
do Malbosku i odala do piekarni. Tu dwa
tary w Szpitalu, Po szpitalu gdwies w paradietk
spotkalem sie z kolegami, Bowiaz wogla
po omowieniu wielu spow dot. Naszyra

Kłóty zapewne został zamęczony 7.
w Gestapo w Gdańsku, od tego czasu 4.
nic się nie dzieje, niżej więcej nie
został aresztowany poza ~~to~~ tylko i Maszym
Ale pomijając to wszystko, chce ci
powiedzieć że latem miałem dwie
koszmy samolotów alianckich, które
całkowicie zniszczyły Lotnisko i montownie
samolotów i kiosków tamontowane
w Stoczni Elbląskiej dalej samoloty były
w Gdańsku, Trewie i Gdani, Poza tym
płynęły z Tucholi północnym adamsou
Maszym. Kapitan, je natomiast otrzymał
awans m. chorążego. Obaj mamy otrzymane
krytyczne zasługi. W styczniu 45. obaj nasze
są rozesłane. Piekarski został ewakuowany
wstąpił ze młoda porządkowo w Tigenfowie
potem w Lebusku, gdzie w marcu 1945
został ~~ost~~ oświecony przez wojsko
Radzieckie i Polskie.

Wpłynęło dnia 2 04 93
L.dz. 431/1993

(-) Stanisław Jafosz.

(Signature)



IV/1. Korespondencja bieżąca -
- Jaross Stanisław

1. Pismo Fundacji z 25.04.1995 -
- prośba o uzupełnienie relacji,
mps, kop. k. 1 s. 1



Lotk 582/4/3

Szan. Pan

Stanisław Jarosz

96-300 Żyrardów

Szanowny Panie !

Opracowując Pana teczkę osobową, z wielkim zainteresowaniem zapoznałam się z relacją pańską, dotyczącą okresu działalności konspiracyjnej w Malborku. Zwracam się do Pana z uprzejmą prośbą, aby zechciał Pan uzupełnić relację o pewne, brakujące informacje. W tym celu załączam schemat ułatwiający spisanie danych. Ponieważ działalność w "Młodym Lesie" opisał Pan dość szczegółowo, proszę o uzupełnienie swoich danych personalnych oraz o podanie bliższych informacji o osobach z którymi Pan współpracował w konspiracji. Jeżeli ma Pan swoje zdjęcie z okresu okupacji lub zrobione krótko przed albo po wojnie, proszę o nadesłanie na adres Fundacji. Nasz nowy adres: Toruń, ul. Wielkie Garbary 2.

Łączę wyrazy szacunku

Dokumentalistka

H
mgr Hanna Marcinkowska

T: M: 638/1289 Pom.

Malbork

Jarosław Stanisław

✓ Karty informacyjne
k.

Jarosław Stanisław

Malbork,
1

Biułetywny FAKIAC nróvil
7.07.1995 z adnotacją
"adresat zmarł".
sb

Jarosław Stanisław

Album 2
"Woody Sas"

rob. mel. Kowalski Marcin

M-1036/1782 Pom. - Album

Me. V'03